

Sygnatura akt VIII C 741/16

\$%\$VIII/C/741/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Martyniec

Protokolant: Anna Hrydziuszko

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2017 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa A. Ś.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. Ś. kwotę 510,00 zł (pięćset dziesięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami, a od 1 stycznia 2016 r. ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 24 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 847,24 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 lutego 2016 r. powód A. Ś. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 510 zł tytułem częściowego odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż w dniu 23 kwietnia 2015 r. w wyniku zdarzenia drogowego został uszkodzony pojazd marki M. o nr rej. (...) będący własnością poszkodowanego M. G. zamieszkałego we W.. Sprawca szkody posiadał polisę w pozwanym towarzystwie, które w drodze postępowania likwidacyjnego wypłaciło poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 1517,01 zł. Na podstawie umowy wierzytelności powód nabył prawo do dochodzonego odszkodowania. Powód przedstawił kosztorys teoretycznej naprawy pojazdu, w którym ustalono łączny koszt naprawy na kwotę 3428,83 zł brutto, tj. kwotę 2787,66 zł netto, na którą składały się m.in. koszt nowego reflektora 1178,20 zł, koszt robocizny blacharza i lakiernika obliczony według stawki roboczogodziny w wysokości 120 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwana podniosła, iż w jej przekonaniu dotychczas wypłacona poszkodowanemu kwota odszkodowania była adekwatna do wysokości szkody powstałej w wyniku zdarzenia z 23 kwietnia 2015 r., a żądana kwota została niesłusznie zawyżona. Zakwestionowała wysokość stawki w kwocie 120 zł za roboczogodzinę blacharską i lakierniczą, a w konsekwencji także konieczność naprawiania uszkodzonego pojazdu w warsztatach (...). Przedmiotowy pojazd przed wypadkiem był użytkowany ponad 12 lat, a sam poszkodowany uczestniczył jeszcze w 4 innych kolizjach przez zdarzeniem objętym dochodzonym odszkodowaniem. Pozwana zwróciła uwagę na fakt, iż ze względu na charakter i zakres uszkodzeń, a także technologię producenta, powód bezpodstawnie uznał za zasadną wymianę reflektora na nowy, w sytuacji, gdy wystarczającą była jego naprawa. Według kosztorysu przedstawionego

przez stronę pozwaną koszt naprawy błotnika przedniego prawego i reflektora prawego to łącznie 402,40 zł brutto, a stawka za roboczogodzinę blacharską i lakierniczą wynosi po 60 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strona pozwana (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zobowiązana była do naprawienia szkody w mieniu M. G., powstałej w wyniku zdarzenia drogowego, które miało miejsce w dniu 25 kwietnia 2015 r.

okoliczność bezsporna

W wyniku w/w kolizji uszkodzony został samochód marki M. (...) o nr rej. (...). Strona pozwana prowadziła postępowanie likwidacyjne pod numerem (...), w trakcie którego wypłaciła poszkodowanemu M. G. łącznie kwotę 1517,01 zł.

okoliczność bezsporna

Dnia 11 lutego 2016 r. powód A. Ś. zawarł z poszkodowanym M. G. umowę cesji wierzytelności, na mocy której cedent przelał na cesjonariusza swoje wierzytelności przysługujące mu od (...) Towarzystwa (...) S.A. za szkodę komunikacyjną o numerze (...) na pojeździe marki M. o nr rej. (...) mającą miejsce w dniu 23 kwietnia 2015 r. Przelew obejmował wszystkie uprawnienia poszkodowanego względem pozwanej z wyłączeniem wypłaconej już kwoty 1517,01 zł.

Dowód: umowa cesji wierzytelności z dnia 11.02.2016 r., k. 6

Wysokość szkody, będąca jednocześnie kosztem naprawy pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) wynosi 2.768,96 zł brutto przy użyciu części oryginalnych – O. Nie ma w zakresie uszkodzeń przedmiotowego pojazdu dostępnych części innych niż oryginalne. Stawka roboczogodziny za prace blacharskie i lakiernicze poza (...) wynosi 110/120 zł netto. Naprawa reflektora poprzez wymianę pękniętego uchwytu to koszt w kwocie 205,23 zł netto.

Dowód: - opinia biegłego z dn. 4.11.2016 r., k.82-87

- uzupełniająca opinia biegłego z dn.11.02.2017 r., k. 119

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód A. Ś. dochodził od strony pozwanej odszkodowania z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, powołując się na cesję wierzytelności dokonaną w dniu 11 lutego 2016 r. Roszczenie obejmowało odszkodowanie z tytułu naprawy uszkodzonego pojazdu.

Zgodnie z przepisem art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania, zaś w myśl § 2 wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że w wyniku przelewu w rozumieniu art. 509 k.c. przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela.

Bezsporną w sprawie była okoliczność, iż strona pozwana (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. ponosi odpowiedzialność za zdarzenie komunikacyjne z dnia 23 kwietnia 2015 r., w którym uległ uszkodzeniu pojazd poszkodowanego M. G. zamieszkałego we W. marki M. (...) o nr rej. (...). Nie było także przedmiotem sporu, że szkoda

powstała w tym pojeździe podlegała likwidacji w ramach ubezpieczenia OC zawartego przez sprawcę zdarzenia ze stroną pozwaną. Wreszcie poza sporem pozostawał fakt, iż poszkodowany dokonał w drodze umowy z dnia 11 lutego 2016 r. na rzecz powoda cesji wierzytelności z tytułu odszkodowania za szkodę komunikacyjną z dnia 23 kwietnia 2015 r. w części nieobjętej dotychczas wypłaconym odszkodowaniem przez pozwaną. Bezsponą pozostawała również kwestia, iż strona pozwana wypłaciła już poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 1517,01 zł.

Okoliczności powyższe wynikają z załączonych przez strony dokumentów, tj. z umowy przelewu wierzytelności, decyzji pozwanej, przy czym Sąd uznał te dokumenty za podstawę poczynionych w sprawie ustaleń, przede wszystkim ze względu na to, że nie były one w ogóle przez strony kwestionowane, zarówno co do ich formy, jak i treści i nie ma w niniejszej sprawie okoliczności, na podstawie których należałoby podważać ich wiarygodność.

W pierwszej kolejności wskazać należało, że szkoda w pojeździe należącym do M. G. podlegała likwidacji w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i to oznacza, że pozwany ubezpieczyciel zobowiązany był do pokrycia wszelkich kosztów związanych z przywróceniem pojazdu do stanu poprzedniego. Jak zaś wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, powód ustalił koszt naprawy na 3428,83 zł, natomiast strona pozwana na kwotę 1517,01 zł i w tej wysokości wypłaciła odszkodowanie poszkodowanemu, uznając ustalenia powoda za zawyżanie kosztów naprawy i powiększanie szkody. Ponadto, strona pozwana zarzucała, że z uwagi na wiek samochodu, do kalkulacji naprawy nie powinny być uwzględniane oryginalne części i koszty robocizny według stawek serwisowych, a przywrócenie stanu pojazdu sprzed zdarzenia jest możliwe przy wykorzystaniu części zamiennych i dokonaniu naprawy poza (...).

Zgodnie z zawartą umową odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel gwarantuje naprawienie szkody. W myśl art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.), a wysokość odszkodowania powinna być określona według reguł określonych w art. 363 k.c.

Z ustaleń dokonanych przez Sąd wynika, że między stronami nie istniał spór co do samej zasadności naprawy pojazdu poszkodowanego, a ubezpieczyciel zakwestionował jedynie stawkę za roboczogodzinę blacharską i lakierniczą, uznając ją za zawyżoną w stosunku do przeciętnych cen obowiązujących na rynku oraz zakwestionował zasadność wymiany reflektora na nowy, uznając, że wystarczającym byłaby jego naprawa. Wysokość zastosowanej stawki, nie jest kwestią prawdziwości, a kwestią ustalenia, czy poszkodowany nie przyczyniłby się do powiększenia rozmiaru szkody, oddając uszkodzony samochód do warsztatu stosującego wygórowane stawki.

Nie na powódzie zatem spoczywał ciężar wykazania, że poszkodowany doprowadził do zwiększenia rozmiaru szkody. Jeżeli strona pozwana twierdziła, iż wysokość szkody może ulec zmniejszeniu przez dokonanie naprawy pojazdu w warsztacie stosującym niższe stawki, a zapewniającym przy tym porównywalny standard napraw, to ona zobowiązana była na podstawie art. 6 k.c. okoliczność tę udowodnić, czego nie uczyniła.

Przy czym zwrócić należy uwagę, iż o ile powód nie musi wykazywać powodów, dla których akceptuje żadaną stawkę, to pozwana może i powinna wykazać, iż średnie stawki stosowane w regionie są niższe i to przy zapewnieniu identycznego standardu usług, co uzasadnia ustalenia mniejszej wysokości szkody.

Sens zarzutu strony pozwanej sprowadza się w istocie do zagadnienia prawnego, które pojawiło się już w dorobku orzecznictwa Sądu Najwyższego, tj. uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13.06.2003r. III CZP 32/03 (OSNC rok 2004, Nr 4, poz. 51. Biul.SN 2003/6/4, Wokanda 2003/7-8/5, Prok.i Pr. 2003/12/34, M.Prawn. 2004/2/81) i w przekonaniu Sądu, tezy w niej zawarte można zastosować w ustalaniu wysokości szkody w niniejszej sprawie.

Naprawa samochodu może mieć miejsce np. w miejscu zamieszkania lub w miejscu uszkodzenia samochodu. Miejsca te wyznaczają rynek lokalny usług naprawczych. Jeżeli zatem poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy

samochodu odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku i jednocześnie można te koszty zaliczyć do kategorii niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych, ubezpieczyciel nie ma podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania odpowiadającego wspomnianym kosztom.

W świetle powyższych okoliczności Sąd rozpoznający niniejszą sprawę uznał, iż o wysokości należnego odszkodowania nie przesądza wysokość stawek przyjętych przez ubezpieczyciela. Po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego, na której to opinii Sąd oparł się przy ustalaniu wysokości szkody, Sąd doszedł do przekonania, że w istocie szkoda ta rzeczywiście była wyższa niż twierdziła strona pozwana. Biegły oszacował tę kwotę na 2768,96 zł brutto, przy uwzględnieniu stawki za roboczogodzinę blacharską i lakierniczą 110/120 zł netto w warsztatach we W. i okolicach, tj. na lokalnym rynku usług naprawczych. Ponadto z w/w opinii jednoznacznie wynikało, iż w zakresie przedmiotowych uszkodzeń nie były dostępne części zamienne, stąd też naprawa przy użyciu części innych niż oryginalne nie była w ogóle możliwa.

Można więc stwierdzić, że poszkodowany ma prawo oczekiwać, iż otrzyma od ubezpieczyciela kwotę, która obejmuje także wartość nowych części, których zamontowanie jest potrzebne, aby przywrócić pojazd do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę. Obowiązkiem zaś zakładu ubezpieczeń jest ustalenie i wypłacenie odszkodowania w takiej właśnie wysokości.

Reasumując, stwierdzić należy, iż strona pozwana, jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej obowiązana jest w całości zapłacić sumę pieniężną odpowiadającą wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody. Oznacza to obowiązek wypłaty odszkodowania, według rzeczywiście doznanego uszczerbku w majątku poszkodowanego, a nie według ryczałtów ogólnie stosowanych przez ubezpieczyciela. Skoro więc koszt naprawy samochodu poszkodowanego został obiektywnie ustalony na kwotę 2768,96 zł brutto, a ubezpieczyciel wypłacił do tej pory 1.517,01 zł – powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Biorąc powyższe pod rozwagę, na mocy powołanych wcześniej przepisów prawa Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Orzeczenie w przedmiocie odsetek ustawowych wynika z treści art. 359 i 481 k.c. które to zostały zasądzone zgodnie z żądaniem powoda: tj. odsetki ustawowe od kwoty 510 zł od dnia 24 maja 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 510 zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., obciążając stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu wszystkich kosztów procesu w kwocie 847,24 zł, na które składają się: kwota 30 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 440,24 zł tytułem zwrotu zaliczki uiszczonej przez powoda i wykorzystanej na poczet wynagrodzenia biegłego, kwota 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. - Dz.U. nr 2015 poz.1800) i kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.